

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

FRANCJA A ROSJA

Wielka dyskusja sowlecko-francuska rozpocznie się w styczniu

W środę Cziczeryn wyjeżdża z Paryża

PARYŻ, 14.12. Jak podaje „Le Journal”, wczorajsza rozmowa Brianda z Cziczerynem dotyczyła wszystkich kwestyj aktualnych.

W środę odbędzie się ponowna rozmowa obu mężów stanu, poczem Cziczeryn i Rakowski udadzą się do Rosji, ażeby powiadomić Moskwę o przebiegu tych rozmów.

Rakowski powrócił do Paryża w połowie stycznia i dopiero wtedy rozpocznie się dyskusja na wielką skalę.

Ze strony francuskiej uważają za najważniejsze po pierwsze słusne uregulowanie długów rosyjskich, po drugie, że powrót Rosji do polityki europejskiej jest nieodłącznym od szczerej woli po jednawczej, która winna się ujawnić przez formalne wyrażenie się manewrów, prowadzo-

nych pod płaszczykiem trzeciej międzynarodówki.

ARESztOWANIE B. PREZESA P. K. O. HUBERTA LINDEGO

Posterunki policji objęły straż w jego domu

do czasu złożenia kaucji 300.000 złotych

WARSZAWA 14.XII.

Wczoraj wieczorem, sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. Józef Skorzyński, podpisał nakaz aresztowania b. prezesa P. K. O., Huberta Lindego.

Postanowienie jest bezpośrednim wynikiem śledztwa, jakie p. sędzia Skorzyński prowadził w sprawie skandalicznych nadu-

Polakożerca ks. biskup Matulewicz mianowany arcybiskupem w Kownie

RYGA, 14. 12. Litewska Agencja telegraficzna donosi: Pa- pież mianował arcybiskupem z siedzibą w Kownie, b. biskupa wileńskiego, znanego polako-żer- cę ks. Matulewicza. Równocześ-

nie z tem biskupstwo kowieńskie podniesiono do godności arcybiskupstwa.

Ks. Matulewicz przybył już do Kownia.

Państwo nie wzrośnie w siłę przez głód urzędników

Redukcja nędznych pensji --- to nie jest ratunek finansów

WARSZAWA, 14. XII. Dowiadujemy się, że w Ionie Rządu rozpatrywany jest projekt zmniejszenia zasadniczych pensji urzędników państwowych należących do kategorii plac od I-iej do IX-iej włącznie. Zmniejszenie to ma być stosun-

kowo niewielkie, ale przy stosowaniu znacznej 41 ogólnej pobo- ry ulegną dość poważnej niż- ce. Zmiany te w uposażeniu urzędników państwowych, nastąpić mają od 1-go stycznia 1926 r.

Podarunki świąteczne dla żołnierzy



W biurach Polskiego Białego Krzyża widać gorączkową pracę. Tysiące paczek świątecznych przygotowują panie dla żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza.

Z pola walki w Syrii



Francuska artyleria ostrzeliwała wieś arabek w okolicy Raahaya.

Niepowodzenia Francji w Syrii

Batalion francuski rozbity - Pertraktacje Jouvenela z szelkami

LONDYN, 14.12. — Tel. wł. — Z Jeruzolimy donoszą, że na wschód od Damaszku batalion francuski, liczący około 1000 ludzi został doszczętnie rozbity przez powstańców syryjskich.

Codziennie z terenów, pozostawionych jeszcze we władaniu Francuzów, uciekają do powstańców setki Syryjczyków.

Pertraktacje Jouvenela z szelkami syryjskimi idą bardzo o- pornie.

LONDYN, 13. 12. — Tel. wł. — Reuter donosi z Beyruthu, że powstańcy w Syrii zerwali szyn- ny na przestrzeni 20 km na pół- nocno - zachód od Damaszku i u- niemożliwili połączenie kolejowe Damaszku z Beyruthem.

Udział angielskiego kapitału w powstaniu Abd-el-Krima

PARYŻ, 14.12. Korespondent dziennika „Paris Midi”, znajdujący się na terytorjum Riffu, stwierdza, że ma przed sobą kontrakt, zawarty 11 czerwca 1923 r. pomiędzy Abd-el-Krimem a kapitanem angielskim Gargn- rem.

Kontrakt ten przyznaje Gargnerowi w zamian za wypła- cenie sumy 300.000 funtów kon- cję na całkowitą eksploatację kopalni, lasów, portów oraz kon- cję na roboty publiczne i ry- bołówstwo na terytorjum Riffu, —

wreszcie wszelkie pełnomocnic- twa w sprawie utworzenia rife- Ńskiego banku państwowego.

Dziedziczny król Persji

TEHERAN, 14. 12. Uchwała konstytuancy w sprawie przy- znania Riza Khanowi dziedzic- nej władzy królewskiej została powzięta 137 głosami przy 3-ch wstrzymujących się od głosowa- nia

50.000 żołnierzy tureckich

na granicy Mo sulu przec wko 6.000 angi ków

WIEN, 14.12. „Neue Freie Presse” donosi z Paryża: We- dług otrzymanych tu wiadomości Turcja skoncentrowała na gra- nicy wlaletu messulskiego 50.000

wojska, podczas gdy Anglia po- siada tam zaledwie 6.000 żołnie- rzy angielskich oraz 25.000 żoł- nierz wojsk tubylczych

Radjostacja połączy Watykan z całym światem katolickim

MEDJOLAN, 14. 12. — Tel. wł. — Pisma donoszą, że w dniach najbliższych przybędzie z Niemiec do Watykanu wielka ra- djostacja nadawczo-odbiorcza.

Stacja ta będzie służyła do bezpośredniego porozumiewania się Watykanu z ważniejszymi o- środkami kościoła katolickiego.

Paryż --- Moskwa --- Władystok

w ciągu 6-tu dni kolejną

WIEN, 14.12. „Neues Wien- ner Tageblatt” donosi z Moskwy, że obradująca tam konferencja kolejowa porozumiała się co do bezpośredniej komunikacji: Pa- ryż — Moskwa — Władystok.

Pociąg pośpieszny odchodzić będzie z Paryża co czwartek o g. 15 min. 10, a przybywać do Wła- dywostoku we środę tygodnia przyszłego o godz. 13.

Pierwsza prawdziwa oszczędność

p. Moskałewskiego:

Podał się do dymisji

WARSZAWA 14.XII.

Dowiadujemy się, że Nadzw- yczajny Komisarz Oszczędności wy, p. Moskałewski, podał się do dymisji.

Decyzja w sprawie przyjęcia dymisji w Ionie Rządu jeszcze nie zapadła. Pozostanie, lub usta- pienie p. Moskałewskiego o uzale- żnione jest przedewszystkiem od

tego, czy Nadzwyczajny Komisa- rjat Oszczędnościowy będzie na- dal istniał, przynajmniej w tej for- mie, jak obecnie.

W każdym razie sprawa ta, be- dzie zdecydowana przed 1-ym styczniem, bo 1 fundusze preli- minowane na działalność komisarja tu już są wyczerpane.

Nauczyciele, wracać z urlopu!

Redukcja sił niefachowych

WARSZAWA, 14. XII.

Dowiadujemy się, że minist- stwo skarbu, w wykonaniu planu oszczędnościowego, zapowie- dzianego z trybuny sejmowej przez min. Zdzichowskiego, wy- stosowało wczoraj do minist- stwa oświaty pismo z zawiado- mieniem, że wszyscy urlopowani nauczyciele, pobierający pensje, mają natychmiast powrócić na

zajmowane stanowiska.

Liczba tych nauczycieli sięga podobno 5 tysięcy. Po objęciu przez nich stanowisk, przeprow- adził ministerstwo oświaty re- dukcję sił nauczycielskich, zaan- gażowanych na miejsca tych, którzy korzystali z urlopow. Re- dukcja dotknie przedewszyst- kiem sił niewykwalifikowanych.

Kradzież 500 paszportów w Ministerstwie spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 14. XII.

Dzisiaj rano stwierdzono w wydziale paszportowym mini- stwa spraw wewnętrznych kradzież 500 niewypełnionych

książeczek paszportowych.

Energiczne śledztwo w spra- wie tak niebezpiecznej kradzieży prowadzi Urząd śledczy.

SOWIETY CHCĄ ZGODY Z ANGLIĄ

oświadczył Cziczeryn dziennikarzowi angielskiemu

PARYŻ, 14.12. W rozmowie z wszystkim nieporozumień z An- glią i jest nawet gotowa poprzeć wszelkie dążenia, zmierzające do częściowego narazie rozbrojenia.

„Observer”, Cziczeryn oświad- czył, że Rosja sowiecka pragnie natychmiastowego uregulowania

Praca... wzbogaca!



— Cytryny!... a wiesz, stary, ile z tem roboty? Kap w liwach, licz w dolarach, sprzedawaj na stoty!..

Co mówią w Anglii o finansach Polski

LONDYN 14.12. Dziennik „Ti- mes” zamieszcza w numerze dz- siejszym dłuższy artykuł, po- święcony finansom Polski.

„Times” zaznacza, że obecne zapasy złota w Banku Polskim pokrywają tylko 18 proc. bankno- tów będących w obiegu, podczas gdy ustawa wymaga pokrycia co najmniej 30 proc. Zapasy de- wiz, które z początkiem tego ro- ku wynosiły 254 miliony, obec- nie niemal zupełnie zniknęły.

„Dziennik” zaznacza, że reformy finansowej w Polsce dokona- no bez pomocy zagranicy, jednak że skutkiem braku dostatecznego doświadczenia, popełniono mnó- stwo błędów, zwłaszcza w polity- cie kredytowej, przez szafowa- nie kredytami ze strony banków prywatnych i Banku Polskiego.

„Użycie kredytu nie stoi w ob- powiednim stosunku do podstaw wartości — pisze dziennik an- glijski — czego następstwem by- ło podniesienie się poziomu cen i pogorszenie bilansu handlowego. Zła polityka finansowa szkodzi- ła finansom państwa. Doprowa- dzono do tego, że same banki pol- skie płaciły Anglii zamiast zło- tego — funt angielski. Kryzys jest tak ciężki, że prędzej czy pó- źniej obca pomoc okaże się konie- czna, a za nią przyjść musi i kon- trola zagranicy”.

Polsko-sowiecka izba handlowa przed zorganizowaniem Zebranie komitetu tymczasowego

WARSZAWA, 14. XII.

Onegdaj odbyło się posiedzenie tymczasowej rady przyszłej Izby handlowej polsko - sowieckiej w obecności przedstawicieli poseł- stwa sowieckiego pp. Nacarenius- sa i Arkadjewa.

Przyjęto statut Izby, wzorowa- ny na statucie Izby polsko - ame- rykańskiej i uchwalono przedłożyć go władzom do zatwierdzenia. O- mawiano również sprawę organi- zacji takiej izby w Moskwie.

Projektowany jest przyjazd do Polski delegatów trustów i koope- ratyw sowieckich w celu zapozna- nia się z naszym przemysłem. Prze- mysł polski wzięby udział w wy- stawie w Tyllisie i w Targach Kilowskich.

Przesesem komitetu tymczasowe- go Izby polsko - sowieckiej jest St. Lubomirski.

P. MINISTER MORACZEWSKI nie chce brać pensji

będąc chorym i nie mogąc urzędować

Ponowna prośba o dymisję

WARSZAWA, 14. XII.

P. minister robót publicznych, Jędrzej Moraczewski, ponownie zwrócił się do p. premiera Skrzyńskiego, w specjalnie wy- stosowanym liście, prosząc go o zwolnienie z zajmowanego sta- nowiska.

Dymisję swą motywuje nadal p. Moraczewski tem, że będąc chorym, nie chce pobierać pen- sji ze skarbu państwa.

List p. Moraczewskiego dato- wany jest w Sulejówku dn. 14 b. m.

P. minister Moraczewski stwierdza w nim, że nie otrzy- mał jeszcze odpowiedzi na swój list dymisyjny z dn. 10 b. m. i, gdyby dymisja nie była przyję- ta, to ponawia swą decyzję i pro- si o przedstawienie jej p. Prezy- dentowi Rzeczypospolitej.

List wystosowany jest do p. premiera Skrzyńskiego.

FEDERACYNE PAŃSTWO ARABSKIE chcą stworzyć powstańcy syryjscy

LONDYN, 14.12. Z Damaszku donoszą, iż aktywiści syryjscy zamierzają utworzyć arabskie państwo federalistyczne, do któ- rego należałyby: Syria, Pales- tyna, Liban, Mezopotamja i Transjordanja. Stolicą państwa byłby Damaszek. (AW.)

GIEŁDA

WARSZAWA, 14. XII.

Na czarnej giełdzie dziś k :s dolara znów został wyśrubowa- ny na 10,40.

W Zurychu notowano Warsza- wę 55 i pół.

NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale
Rubel złoty 5,25. Dolar złoty 10,20.
Funt ang. złoty 50,00. Dolar srebrny 8,20. Rubel srebrny 3,70. Srebrny bilon rosyjski 1,60.

Dewizy
Berlin 2,45. Belgja (za 100) 45,00.
Londyn (za 1) 30,40. Paryż (za 100) 37,50. Praga (za 100) 30,00. Szwajcaria (za 100) 190,00. Wiedeń (za 100) 140,00.
Sztokholm (za 100) 260,00. Włochy (za 100) 40,00.

Obchód 100-nej rocznicy

OBSERWATORJUM ASTRONOMICZNEGO

WARSZAWA, 14. XII.

W głównej auli Uniwersytetu warszawskiego odbył się wczoraj piękny obchód stulecia warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.

Uroczystość zajął rektor prof. dr. Pienkowski, który streszczając historię Obserwatorium, wskazał na obecne warunki, w jakich pracuje ta placówka polskiej nauki. Boryka się z nieprawdopodobnymi trudnościami materialnymi, nie posiada odpowiednich funduszy na najniezbędniejsze potrzeby, a jednak istnieje, dając znać światu, że Polska i w tej dziedzinie pracuje dla dobra nauki.

Z kolei przemawiał dyrektor Obserwatorium, prof. M. Kamiński na temat „Astronomowie polscy a nauka światowa”. W referacie swym mówca zanalizował stanowisko, jakie w całokształcie wiedzy astronomicznej zajęli astronomowie polscy. Ze względu na ubóstwo rozporządzalnych środków nie jest ono odpowiednio ani do chwili, ani do naukowo przygotowania naszych uczonych. W pracy konkurować oni mogą ze swymi zagranicznymi kolegami jedynie w dziedzinie badań teoretycznych. — praktyczne bowiem — przy obecnym wyposażeniu w narzędzia obserwacyjnych muszą pozostać w tyle, aż Polska będzie się mogła zdobyć

ZMIANY W ARMII

Gen. Norwid Neugebauer, gen. Osłowski, gen. Pogorzelski

Jako kandydaci na stanowisko dowódcy K. O. I. oprócz gen. Norwid-Neugebauera wymieniani są generałowie Osiecki i Pogorzelski. Gdyby jeden z nich został mianowany na to stanowisko, gen. Norwid-Neugebauer zostałby zastępcą nowomianowanego szefa administracji armii, gen. Konarszewskiego.

MÓWIA...

...że gdyby gen. Sikorski został w nowym rządzie ministrem kolei, przyczyniłby się znacznie do redukcji budżetu, bo... skasowałby pociągi do Sulejówka...

NAJLEPSZA WYMOWA NASZYCH CZASÓW

Bank Polski zaprotestował w listopadzie 9.4 proc. weksli

Bank Polski zaprotestował w listopadzie 9.4 proc. ogólnej ilości powierzonych mu do dyskonta weksli. Ten wysoki odsetek wzrasta od kilku miesięcy dość znacznie: w lipcu wynosił 3.5 proc., w sierpniu 4.5 proc., we wrześniu skoczył na 7.4 proc., w październiku na 9.2 proc. Tak jest w Banku Polskim, którego klienci robią, co mogą, by nie dostać się na „listę niewypłacalnych płatników”.

Sowiecki bank eksportowy

Rząd sowiecki nosi się z zamiarem założenia banku, którego zadaniem byłoby udzielanie kredytów i finansowanie eksportu zboża z Rosji. Kapitał zakładowy ma wynieść 25 milionów rubli złotych. Proszę banku ma być znany finansista rosyjski Ksandrów. Filie banku mają być zorganizowane w Niemczech (prawdopodobnie we Wrocławiu), w Pradze, Wiedniu, Atenach i Rzymie.

Ogólnokrajowy zjazd gmin letniskowych będzie żądał większych uprawnień finansowych

Na ostatnim posiedzeniu rady gminy letniskowej Falenica, obejmującej 9 okolicznych letnisk, uchwalono w obecności starosty warszawskiego p. Okulicza, zwołać ogólnokrajowy zjazd gmin letniskowych w celu omówienia spraw związanych z uprawnieniami finansowymi takich gmin i przedstawienia odpowiedniego

na w...ie, odpowiednio wyposażone Obserwatorium Narodowe. Reszta uroczystości wypełnił szereg przemówień przedstawicieli Akademii Umiejętności, licznych towarzyszy naukowych i wychowawców Szkoły Głównej, którzy podnosząc dotychczasową działalność Obserwatorium, składali życzenia dalszego rozwoju tej polskiej świątyni nauki.

Pod gilotyną budżetową ministerstwo oświecenia publicznego

Wywiad z posłem Nowickim

WARSZAWA, 14. XII. W związku z projektami redukcji budżetu ministerstwa oświaty, o których pisaliśmy niedawno, od wiceprezesa Zw. naucz. szkół powszechnych, posła Nowickiego, otrzymujemy ciekawe uwagi, wskazujące na niewyżytkowane sposoby poczynienia oszczędności, bez narażenia szkolnictwa na niebezpieczne wstrząsy. — W poszukiwaniu źródeł oszczędności mała zwrócono uwagę na zbyt kosztowną produkcję nauczycieli, przygotowywanych w 5-letnich seminarjach nauczycielskich. Seminarjów takich na terenie Rzeczypospolitej istnieje 110. Utrzymanie ich stanowi w budżecie ministerstwa oświaty poważną pozycję, którą można wydatnie zmniejszyć, zastępując

5-letnie seminarja przez dwuletnie kursa pedagogiczne, do których przyjmowani byłiby wybitniejsi maturzyści. Pomysł — nie nowy. Ministerstwo zorganizowało już w kilku miastach podobne kursy i wyniki były doskonałe. Młodzież, kończąca szkoły średnie, tłumnie rzuciła się do tych nowych uczelni, dzięki czemu państwo zyskało zastępy nauczycieli w sposób tańszy i szybszy o wyższym poziomie umysłowym, niż przy kształceniu w seminarjach. Zwróciłoby również należało uwagę na

koszt kształcenia dziecka w szkole średniej, sześć razy wyższy, niż w szkole powszechnej. Po ważne oszczędności dałoby uruchomienie projektu likwidacji t. zw. gimnazjum niższego, to jest trzech pierwszych klas szkoły średniej, które najzupełniej mogą być zastąpione przez trzy ostatnie klasy szkoły powszechnej, posiadające ten sam program nauki. Wielkim i zupełnie niecelowym ciężarem jest

utrzymanie 12 kuratorów szkolnych, które, nie wyposażone w dostateczne kompetencje, odgrywają często skromną rolę pośrednią między władzami szkolnymi i instancjami a ministerstwem. Liczba kuratorów może być śmiało zmniejszona

Redukcje w armii

Jedna maszynistka na 7 referentów Mniej pułków, mniej orkiestr, mniej administracji

WARSZAWA, 14. XII. Pół redukcji, nakazanej względem oszczędnościowymi w urzędach państwowych, obejmuje także wojsko, które — jak slychać — przygotowuje już wnioski reducyjne w obrębie poszczególnych oddziałów. We wszystkich formacjach ma być zmniejszone etaty oficerów administracyjnych, szeregowych nie zawodowych i sił cywilnych, co do których przyjęte jest maximum i maszynistka na 7 referentów dalej zmniejszone etaty koni wierzchowych i taborowych. W formacjach broni (piechoty, kawalerji, artylerji i t. d.) mają być zniesione orkiestry nieetatowe i zmniejszone etaty innych orkiestr, tudzież dobozów, trębaczy, ordynansów do koni i dalej zmniejszenie ilości pułków saperów, żandarmerji, samochodowych, wreszcie zmniejszenie składów osobowych w departamentach min. spr. wojsk.. W formacjach służb — zmniejszenie etatu

memorjału władzom państwowym. Dotychczasowe uprawnienia finansowe gmin letniskowych wcale nie różnią się od uprawnień finansowych ogólnych gmin wiejskich, gdy tymczasem potrzeby inwestycyjne ich są znacznie większe.

Dotychczasowe uprawnienia finansowe gmin letniskowych wcale nie różnią się od uprawnień finansowych ogólnych gmin wiejskich, gdy tymczasem potrzeby inwestycyjne ich są znacznie większe.

Urlop — środkiem oszczędności

10 proc. armii przez 15 dni bez strawnego w koszarach

WARSZAWA, 14. XII. Powiadają, że władze wojskowe postanowiły z nadchodzącymi świąt i połączonych z tem urlopów świątecznych skorzystać dla celów oszczędnościowych. Corocznie bowiem 10% żołnierzy w danym oddziale mogło otrzymać urlopy na święta na 5 dni, przyczem urlopy udzielane były w dwu ratach: na sa-

me święta i na nowy rok. Obecnie urlopy te mają być zwiększone do 15 dni również w dwu ratach — ale bez prawa do pobierania za ten czas strawnego, jak było dawniej. Tą drogą spodziewa się min. spr. wojsk. uzyskać pokaźne oszczędności, sięgające grubszych kwot.

na do 5. Odpowiedniej redukcji uleży winna również liczba wizytatorów, urzędujących obecnie przy kuratorjach. Wyposażenie kierowników szkół oraz rad pedagogicznych w większe kompetencje pozwoliłoby zmniejszyć liczbę inspektorów szkolnych,

którzy dużo muszą się zajmować drobnymi nawet szczegółami działalności szkoły. Wyżyskanie tych oszczędności pozwoliłoby może na niezmniejszenie plac nauczycielskich, oraz etatów nauczycielskich, których dla normalnego rozwoju oświaty nie mamy za wiele.

SZPIEGOWSKI KONTREDANS

Przyjacielska wymiana poglądów sprzymierzeńców z powodu afery szpiegowskiej w Paryżu

Prasa francuska i angielska zajmuje się z wielkim zainteresowaniem aferą szpiegowską w Paryżu. Władze francuskie wpadły na trop organizacji szpiegowskiej, w skład której wchodziła — jak wykazał dotychczasowy przebieg śledztwa — podrzędna tancerka francuska i trzech angiłków. Pewnie wykryły, że organizacja szpiegowska była opłacana przez angielskie biuro wywiadowcze t. zw. „Intelligence service”,

„entente cordiale”, wywoływała stale przeciwko nam incydenty. Czyżby rząd angielski nie uznał za właściwe skorzystać z okazji obecnej i nie tylko wydać swemu biuro wywiadowczemu nowych, zgodnych z duchem czasu, instrukcji, ale również wyraźnie zaznaczyć, że wojna podjazdowa, prowadzona przez agentów angielskich w Kairze, Syrii, Iraku i Konstantynopolu, powinna raz się skończyć. Prasa angielska nie pozostaje dłużna swej siostrzy z, za kanału La Manche i wypomina

któremu dostarczała przeważnie wiadomości, wchodzących w zakres francuskich tajemnic lotniczych. Prasa francuska podkreśla z całą mocą, że angielskie biuro wywiadowcze prowadzi samodzielną i antyfrancuską politykę. „L'intransigeant” tak charakteryzuje działalność tego biura: — Widzieliśmy na Wschodzie, a zwłaszcza w Palestynie, jak agenci angielskiego biura wywiadowczego, dla których stare angielsko-francuskie przeciwieństwo wciąż istnieje i którzy nie mogli nigdy zrozumieć ducha

Francji t. zw. drugie biuro, — u nas toby się zwało drugi oddział, — które jest odpowiednikiem angielskiego biura wywiadowczego. Anglicy twierdzą, że podobnie jak biuro angielskie jest szkodliwe dla Francji, również niebezpieczne jest biuro drugie francuskie, prowadzące antyangielską działalność w Angorze, Konstantynopolu i Kairze. Wniosek z tej dyskusji jest jeden — traktaty, przymierza kroczą sobie swoją drogą, a organizacje szpiegowskie istnieją i działają po dawnemu.

WARSZAWA, 14. XII. W Warszawie odbył się osobliwy zjazd z udziałem zgorą setki stu chaczów. Nie powiedziano na zjeździe tym ani jednego słowa, ani razu nie obroniono uszu ludzkich przekleństwem, choć dyskutowano w sprawach bardzo ważkich. Ta powściągliwość tłumaczy się zresztą łatwo — był to bowiem zjazd głuchoniemych. Liczy ich Polska zgorą 6000, więc wszystkie stowarzyszenia wyślęzły swych delegatów, celem stworzenia Centralnego Związku i rozwiązania zasadniczych swych bolączek. Osiągnięto najzupełniejsze porozumienie, chociaż technicznie nie obyło się bez trudności, okazało się bowiem, iż nawet głuchoniemi nie tak łatwo mogą się z sobą porozumieć, używając, choć brzmi to paradoksalnie, różnych języków. Innym alfabetem mimicznym posługują się głuchoniemi z Wielkopolski, innym znów głuchoniemi z pozostałych dzielnic.

W słodkim królestwie

coraz lepiej się dzieje

Dane zebrane przez organizację cukrownictwa wskazują na to, iż ostatnia kampanja cukrowa należy do najwieloletniejszych kampanji powojennych tak pod względem zbiorów buraków jak i produkcji cukru. Gdy pięć lat temu w Polsce wyprodukowano 156.125 tonn cukru, ostatnia produkcja wynosi 453.615 tonn, t. j. trzy razy tyle. Łatwość zdobycia cukru wzmogła w dwójnasób w porównaniu z r. 1920/21 wewnętrzne spożycie cukru bez uszczerbku dla wywozu, który wzmógł się pięciokrotnie. W r. 1920/1921 wyprodukowano 156.125 tonn spożyto wewnątrz 116.227 tonn wywieziono 43.184 tonn W r. 1924/25 wyprodukowano 453.615 tonn

OSOBLIWI ZJAZD

Nie padło na nim ani jedno słowo, a jednak... porozumiano się

Drobne to nieporozumienie usunął tomacz. I w rezultacie — chociaż podczas obrad nie padło ani jedno słowo — uczestnicy głosem wielkim wołali o swej niedoli i zaniechaniu, o konieczności stworzenia dla młodych pokoleń powszechnego nauczania. Jakże inaczej dojrzeje dusza, dla której świat otaczający przedstawia się jako zagadka? Ten głos głuchoniemych, testniący do wiedzy, rozległ się w murach ministerstwa oświaty, dokąd udała się specjalna delegacja. Ministerstwo jednak, jakby chcąc okazać złośliwość, solidarnie z głuchotą, pozostało na wezwanie... głuche. Zato nie było nieme, oświadcza- jąc, iż na przeszkodzie temu stoi brak stosownego personelu.

Zapewne też dla zapobieżenia temu brakowi — uważając takie rozstrzygnięcie za celową akcję zaradczą — ministerstwo zarządziło redukcję wśród nielicznego personelu pedagogicznego w warszawskim Instytucie głuchoniemych i ociemniałych. Ogólne wrażenie obcowania z głuchoniemymi jest jaknajsympatyczniejsze. Na tle dziełszej podrażnionej psychiki powojennej wywierają oni wrażenie ludzi nietyko miłych, lecz i dobrych, z mądrą rezygnacją odrzucających się do swej dol, która umiela rozjaśnić złotym promieniem uśmiechu. Nie słysza przekleństw i pochlebstw ludzkich — nie bije więc w nich taranem obłuda, i dzięki temu świat otaczający może nie wydaje im się dobry, lecz bądź co bądź lepszy od rzeczywistości.

Nowy zarząd miasta Piotrkowa

Zmiana prezydenta

Odbyte niedawno w Piotrkowie wybory do rady miejskiej radykalnie zmieniły oblicze władz tego miasta. Na miejsce dotychczasowego prezydenta miasta p. Jana Wallasa, który od czasu niepodległości piastował tę odpowiedzialną godność, zaskarbiając sobie uznanie ogółu, wybrany został mąż zaufania P. P. S., p. Schmidt, nauczyciel szkoły powszechnej 19 głosami radnych socjalistycznych i żydowski - lewicowych. Na p. Wallasa padło 11 głosów.

Jednocześnie z uwagi na to, iż lewica posiada obecnie większość w radzie miejskiej, przewodniczącym rady miejskiej został również mąż zaufania P. P. S. dr. Prochaska, pozatem stronictwo to obsadziło mandat zastępcy prezydenta i jednego ławnika. Dotychczasowy prezydent p. Stanisław Wallas pozostał radnym miejskim i jako wybitny znawca spraw miejskich odgrywać będzie w radzie miejskiej, mimo, iż zostanie w mniejszości, wybitną rolę.

Martwy punkt w niemieckim przesileniu rządowym

Rokowania Hindenburga z przywódcami stronnictw nie dały wyników. BERLIN, 13. 12. — Tel. wł. — Kryzys rządowy trwa. Konferencja Hindenburga z przedstawicielami frakcji parlamentarnej sytuacji nie wyjaśniły. Przywódca centrum Fehrenbach i leader demokratów, Koch,

których prezydent dziś pytał o możliwość utworzenia wielkiej koalicji rządowej, odpowiedzieli wymijająco. W kołach parlamentarnych panuje nastrój pesymistyczny.

Cziczczin mówił z Briandem

o rosyjskich długach zagranicznych

PARYŻ, 12. — Tel. wł. — Wczoraj odbył Cziczczin w obecności Rakowskiego dłuższą kon-

ferencje z premierem Briandem na temat rosyjskich długów zagranicznych.

Rugi niemieckich urzędników w Czechosłowacji

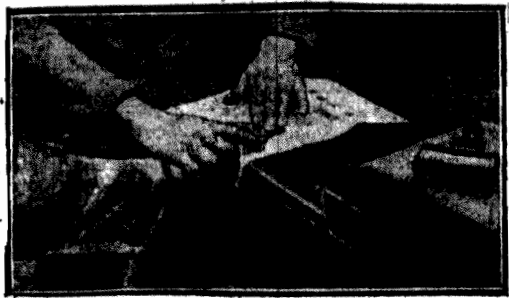
Redukcja o 14.000 osób

PRAGA, 12. 12. — Tel. wł. — Czeskie „Słowo” donosi, że redukcja niemieckich urzędników na kolejach czesko-słowackich

będzie nadal kontynuowana. Dotąd zredukowano 9.000 niemieckich kolejarzy, a redukcja obejmą jeszcze 5.000 osób.

Cicho -- po... paluszkach

rozpoznaje przestępców policja kryminalna



Odciskanie śladów palców w Urzędzie śledczym.

prawie przybywają nowe okazy, kiedy bowiem nowoujawniony przestępca lub o przestępstwo podejrzany klient policji kryminalnej musi pozostawić po sobie — oprócz fotografii i dokładnych pomiarów odcisk palców, jak widzimy na zamieszczonej fotografii. Drugie zdjęcie przedstawia ślad palca, pozostawiony na jakimś przedmiocie — sfotografowany dla celów śledztwa i odpowiednio powiększony dla badań porównawczych.

Warszawski urząd śledczy posiada kilkadziesiąt tysięcy odcisków daktyloskopijnych, częściowo pozostawionych przez policję rosyjską.

2) wzory linii nie ulegały żadnej zmianie;
3) jeżeli skóra na palcu człowieka zostanie czy to przypadkowo, czy też umyślnie zdarta, to nowa skóra na tym samym palcu rośnie z identycznymi liniami, jakby były na skórze zdartej.

Policja warszawska

na dział daktyloskopijny również zwraca baczna uwagę i działa tu w specjalnej ma opecie.

Po kradzieżach mieszkaniowych, czy włamaniach do kas pancernych, po zabójstwach, zbrojnych napadach pierwszym zadaniem policji jest poszukiwanie na miejscach zapyłonych

lub zakrawionych odcisków palców, którymi dotykali się przestępcy. Ślady te są odpowiednio zabezpieczane, a następnie sfotografowane i porównywane ze śladami palców zawodowych kryminalistów, których odciski palców znajdują się w ewidencji wydziału rozpoznawczego urzędu śledczego. Do ciekawej tej kolekcji codzień

PODZIEMNY DOM TAJEMNIC NIEZNANA RELIGJA starożytnych Rzymian Nowe wykopaliska pompejańskie

W Pompei ukończono niedawno prace nad odkopaniem z ławy, starożytniej willi, którą nazwano „Domem tajemnic”.

Wśród wielu bowiem wykopalisk jest to najbardziej tajemniczą budowlą, przeznaczoną ongiś dla kultu, tak zwanego orfeizmu.

Co to była za religja — nie więdza dokładnie badacze starożytności.

Wobec podania założycielem jej był mistyczny Orfeusz, a polegała ona na oddawaniu czci mi stycznej bogowi Dionizosowi.

Połączenie z bogiem następowało na uczcie pełnej tajemniczych misterjów, gdy podawano wtajemniczonym kawałek chleba do spożycia.

„Dom tajemnic” zawiera właśnie fresk, przedstawiający spożywanie chleba.

Archeologiczne to odkrycie za interesowało badaczy religij oraz teologów katolickich, albowiem, nie ulega wątpliwości, iż chrześcijaństwo przyjął niektóre obrzędy z orfeizmu, na co zwracali już nieraz uwagę badacze pism św. Pawła apostoła.

Śmierć podczas podróży naokoło świata

Amerikanin Roehle, który przedsięwziął w kajaku podróż od brzegów europejskich naokoło świata, skutkiem burzy utonął u wybrzeży amerykańskich w pobliżu Nowego Jorku.



BOBO.

które niepewnie widać nóżkami, już za przykładem starszych, staraj się wprawdzie iazde na nartach.

MAŻ - DUSICIEL

W pierwszym miesiącu po ślubie udusił swą uroczą żonę

Obarczonego zbroczeniem mordercę skazał Sąd na 12 lat ciężkiego więzienia

WARSZAWA, 14. XII. Dlaczego Czesław Myśliński w pierwszym miesiącu po ślubie udusił swoją młodą żonę?

Oto zagadka, która zaprzętała sądy polskie w długim, przewlekłym procesie sądowym. Świadkowie twierdzili, że morderca

ożenił się z miłości

i był nawzajem kochany. Cóż więc w okresie miodowych tygodni pchnęło go do potwornej zbrodni?

Odpowiedź na te pytania dała wczorajsza rozprawa w warszawskim sądzie apelacyjnym, któremu przewodniczył prezes Dutkiewicz.

Myśliński, dokonawszy w nocy zbrodni, usiłował uchylić się od odpowiedzialności, stwarzając pozory, iż żona jego popełniła

samobójstwo.

W tym celu powiesił ją na pętlach z szala.

Dochodzenie policyjne wykryło jednak na ciele ofiary ślady lecznych zadrapań.

Wzięty w ogień krzyżowych pytań, Myśliński

przyznał się do zbrodni, podając jako motyw zemstę za zawrót co do posagu żony.

Zbrodniarz stawiony przed sądem okręgowym, zmienił swe zeznania i twierdził, że zdrada małżonki, oraz wywołany tem odkryciem stan silnego podniecenia, pchnął go do zbrodni zabójstwa.

Sąd skazał mordercę na 12 lat ciężkiego więzienia.

Skazany odwołał się do sądu apelacyjnego i znowu zmienił zeznania.

— Już teraz powiem prawdę — mówił przed sądem. — Wszyst-

kiemu winien jest Jan Soltys, który chciał, abym posłubił jego córkę. Namówił mnie do zabicia żony. Gdy nie mogłem jej udusić, bo

strasznie się rzuciła,

Soltys pomógł mi własnoręcznie do zbrodni.

Rozprawę odroczone, by zbadać prawdziwość słów Myślińskiego.

W czasie wczorajszej sesji przesłuchany został ów Soltys. Na podstawie zeznań kilku wskazanych przez niego świadków ustalono niezbicie, iż w czasie popełnienia zbrodni nie mógł się on nawet widzieć z oskarżonym.

I tu Myśliński jeszcze raz usiłował zmodyfikować swe zeznania, ale

tak się zaplątał, że pozwoliło to prokuratorowi S. Czerwowskiemu na skonstruowanie druzgocącej mowy oskarżycielskiej.

Cech prawdopodobieństwa na brało tylko jedno przypuszczenie: Myśliński zamordował musiał swą urodziwą żonę przez

sadyzm w jakimś zbroczeniowym zapamiętaniu się.

Sąd zatwierdził uprzedni wyrok w całej rozciągłości.

Boże Narodzenie w Ameryce



Największym świętem w Ameryce jest Dzień Bożego Narodzenia, w skrócie amerykańskim zwane „Christmas” (Krismes).

W dniu tym wszyscy dają sobie podarunki — niezależnie od wyznania i rasy.

Najpopularniejszym podarunkiem jest czek. Czek na gotówkę, albo czek o określonej wartości na dany ma gazyn, gdzie obdarowany, względnie obdarowana wybiera sobie wedle upodobania, czy potrzebny podarunek. Dzięki temu praktycznemu, istic amerykańskiemu zwyczajowi można za podarunki przyjąć, czy przyjąć ówki sprawić sobie na „Christmas” całą gar derobe, bieliznę itp.

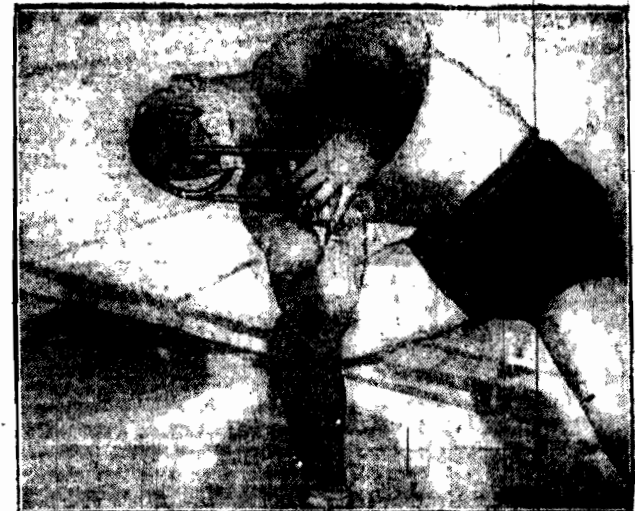
Banki amerykańskie biorą w tym zwyczaju żywy i ciekawy udział.

W ciągu całego roku są w bankach specjalne konta, na które składa się 30 tygodni, względnie 60 miesięcy określone sumy, począwszy od 25 centów. Z konta tego podejmuje się zaoszczędzone sume dopiero na tydzień przed świętem Bożego Narodzenia. Suma ta jest przeznaczona na podarunki „krismesowe” i wypłacana jest w pięknie wykonanych czekach.

W ten sposób banki amerykańskie za stosowały piękny zwyczaj amerykański do może jeszcze piękniejszego celu — krzewienia oszczędności.

Na fotografiach widzimy dwie sklepowe wielkiego magazynu amerykańskiego, obladowane paczkami świątecznymi; specjalnie przygotowanymi dla właścicieli i właścicielek czeków, wystawionych na dany magazyn.

Bułgarski siłacz



22-letni bułgar Periczanow podno si auto obciążone 2000 kilogramami żelazna. Prasa zagraniczna nazywa go nowym Breitbartem.

SPORT

Nowoczesny Ursus

Franćus Rigoulot „wyrzuci” w powietrze 166,5 kg. takiego lenomena.

jakim jest Rigoulot w podnoszeniu ciężarów. Właśnie wczoraj niepokonany ten mistrz olimpijski pobit własny rekord wyrzucając oburaz wzrost fantastyczny ciężar, ważący 166 i pół kilograma. Bawnny rekord Rigoulota wynosił 161,5 kg.

A gdzie tenis, sporty boiskowe, wodne, zimowe itd.?

W żadnej jednak dziedzinie sportu nie wyprodukowali Francuzi

Wiedeńscy Raubritery sportowi

Proces Polonii i Wisły w Wiedniu

Sportowcy wiedeńscy, a uogólniając — środkowo - europejscy należą do typu

siadzieli - dżentelmandow operujących swych „klientów”, z pełnym umiłowaniem usmiechem na twarzy, ręką obciążoną najbardziej wytworną rekawiczką. W taki to sposób wiosną r. b. zoperowane zostały dwa kluby polskie, mianowicie stołeczna Polonia i krakowska Wisła na poważną łączną sumę około 600 funtów szterlingów. Pieniądze te zostały przez wspomnianego

ne kluby polskie wpłacone w Wiedeń „Wiener Sportcentralen” za sprowadzenie angielskiego zawodowego klubu „Notts County”.

Tymczasem beczelni geszefciarze wiedeńscy, nietylko, że terminy zarzerwowane dla drużyn polskich wyszyskali u siebie w Wiedniu, ale notabene nie chcą zwrócić wpłaconych im z góry kwot.

Obecnie sprawa oparła się o wyższe sportowe władze austriackie. Ciekawe, jaki też będzie jej epilog?

FIU, FIU -- FIU I FIUUT

Trzy razy gwizdał ziemianin, za każdym razem inaczej, zmieniając w Warszawie dolary

WARSZAWA, 14. XII.

P. Antoni Stankiewicz, ziemianin z Dynowa w pow. brzozowski woj. lwowskim przybył do Warszawy po zakup soli.

W urzędzie solnym na ul. Mazowieckiej nr. 7 wpłacił co należało, załatwił interesy i wdał się z kimś pogawędkę.

O czym się dzisiaj mówi? Naturalnie przedewszystkiem o dolarze.

Dowiedziawszy się, że dolar pnie się do góry, p. Stankiewicz postanowił zmienić nie byle jaką sumkę uciulanych na roli papierków.

Wyszedłszy na ulicę wstąpił do pierwszego lepszego kantoru wymiany i sprzedał 50 dolarów po 9.50.

— Flu — flu!

zagwizdał p. Stankiewicz z zadowolaniem i ruszył żwawo na

Marszałkowska.

Po drodze zdecydował wstąpić jeszcze do jednego z kantorów i zmienić drugą pięćdziesiątke.

Ofiarowano mu kurs 9.90.

— Flu — flu — flu!

zagwizdał wychodząc po dokonanej transakcji a serce rozpletała mu radość.

Nagle podszedł do niego jakiś młodzieniec przywołcie ubrany i zagadał:

— Przepraszam, że pana zaczepiam, ale mi poproszu żal pana... Jakże można sprzedać dolary tak tanio!

Zdumiał się p. Stankiewicz. W dalszej rozmowie usłuszny młodzieniec zaproponował:

— Pokażę panu bank, gdzie sprzedaje pan każdą sumę dolarów po cenie znacznie wyższej, niż giełdowa. To niedaleko: Marszałkowska 122. Bank bardzo uczciwy, bo go

założył księża.

P. Stankiewicz chętnie przyjął na tę propozycję.

Dalsza historia rozwijać się będzie według starego szablonu.

Więc jak zwykle na schodach owego niby banku spotkano jakiegoś pana, którego usłuszny młodzieniec nazwał

„dyrektorem”.

Ow pan zgodził się kupić dolary po olbrzymim kursie 10 zł. 50 gr. Wsadził w kopertę okragłą sumkę 450 amerykańskich banknotów, kapka p. Stankiewiczowi iść na górę i t. d.

Obaj nieznanymi znikli „jak sen o złoty”.

P. Stankiewicz poszedł o piętro wyżej. Prózno szukał wejścia do banku. A w kopercie znalazł miast swych pieniędzy, skrawki poszczególnych gazet, i listy.

ZIMA W NORWEGII



WYCIECZKA W GÓRY

Rondane położone w północnej Norwegii, w górach. Po górzystej pustyni śnieżnej, cudownym terenie wycieczkowiczów w każde święto i niedziela.

Wybory do Rady Miejskiej są faktem dokonanym.

Wyborami uzupełniającymi nikt się nie interesował.

W niedzielę dnia 13 b.m. odbyły się

wybory uzupełniające

do Rady Miejskiej m. Białegostoku. Wybory, jak zaznaczyliśmy

nie wywołały większego zainteresowania

w społeczeństwie białostockim. Przedewszystkiem społeczeństwo białostockie w większości wypowiedziało się

przebieg wyborów uzupełniającym.

Stąd rezultat, że tylko 25% uprawnionych do głosowania wzięło udział w wyborach.

Do wyborów stanęły

tylko 3 listy.

Dwie żydowskie (lista zjednoczona i „Bund”) i jedna lista polska („mieszkańska chrześcijan”).

Dotychczasowe rezultaty wyborów przedstawiają się, jak następuje:

Obwody	Lista № 1 żydowska	Lista № 3 mieszkańska chrześcijan	Lista № 4 ogólnego związku robotniczego
1	567	2	137
2	451	6	115
3	530	22	97
4	562	27	132
5	546	170	176
6	173	96	46
7	7	318	—
8	278	13	25
9	295	41	71
10	172	124	45
11	53	270	16
12	226	109	119
13	224	43	67
14	2	147	9
15	349	15	118
16	391	11	211
17	273	23	206
18	131	7	172
19	198	376	196
20	87	318	29
21	399	170	14
22	330	1	235
23	280	—	103
24	152	117	149
25	30	282	14
26	127	111	115
27	—	195	—
28	—	138	—
29	—	503	1
30	—	157	—
31	—	409	2
Razem	6833	4221	2690

Dziś wieczorem w Magistracie odbędzie się

posiedzenie Głównego Komitetu

wyborczego na którym sprawdzone zostaną obliczenia głosów we wszystkich 31 obwodach. Na posiedzeniu tem ustalony zostanie

podział mandatów.

Stwierdzić należy, że w głosowaniu nie brała udziału inteligencja polska i dla tych czy innych przyczyn robotnicy. Przepuszczalny podział mandatów: 5: 3: 1.

Nie będziemy mieli oficerów ewidencyjnych przy Starostwie.

Z dniem 15 grudnia b. r. rozkazem M. S. Wojsk. zarządzo no likwidację oficerów ewidencyjnych przy Starostwie. W związku z powyższem wszystkie próby, podania i informacje, które

dotychczas udzielał i zalał oficer ewidencyjny przy tut. Starostwie, przyjmowane będą z dn. 15 XII. b. r. bezpośrednio przez P. K. U. Białostok mieszczące się przy ul. Lipowej № 57.

Zwracamy się do pp. prenumeratorów zamiejscowych „Dziennika Białostockiego” z prośbą o niezwłoczne przekazanie zaległych sum za prenumeratę w r. b. 1925. Tym, którzy do dnia 1 stycznia r. 1926, nie uregulują należności wysyłanie pisma zostanie wstrzymane, a przeciwko szczególnie złośliwym dłużnikom będziemy zmuszeni wystąpić na drogę właściwą.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Nowy Wice-Wojewoda odwiedził w dniu wczorajszym Starostwo po raz pierwszy po objęciu

urzędowania w Województwie nowy wice-Wojewoda p. Karasinski.

Ładna firma „Plon”.

W ostatnim numerze „Protektor” zamieścił notatkę tej treści:

Tajemnicza „firma”

W Białymstoku istnieje jakaś tajemnicza firma „Plon”, która usilnie reklamuje się w piśmie krakowskich o treści pornograficznej. Adresu swego tajemnicza firma ta, ma się rozumieć, nie podaje, prosząc smakoszy najwyższej pikanterji o wysłanie pieniędzy pod adresem: Białostok, skrzynka pocztowa 119, konto P. K. O. 63.307. Działalność firmy polega na wysyłaniu „foto-aktów artystycznych dla amatorów i artystów” (przesyłka próba — 5 zł.).

Jakie to są „foto-akty”, jaki „foto-malarz” ich produkuje, z jakich modeli i jak świetnie prosperuje ta tajemnicza firma „Plon” — o tem napewno dowiedzieliśmy się wszyscy, gdyby ukochana policja nasza raczyła zajrzeć chociaż jednym okiem w tajemnicze „foto-atelier” tej zagadkowej „foto-firmy”.

W związku z tem, jak się dowiadujemy

Polcja przeprowadziła dochodzenie.

Ujawniono iż firma „Plon” istnieje nielegalnie i trudni się kolportażem i sprzedażą widoków i pocztówek pornograficznych.

Nasze te „firmy”

stoi p. Witold Pusłowski b. kierownik Kolek Rolniczych (Kraszewskiego 9). Podczas rewizji w mieszkaniu Pusłowskiego

znaleziono

2 albumy z widokami pornograficznej treści, 25 obrazków pornograficznych w większym formacie i 73 pocztówki równie bezwstydnej treści.

Od siebie dodać możemy, iż „firma Plon” istnieje od kilku lat. Początkowo wydawała nędzne broszurki, które

rozsyłała bez zamówienia

za zaliczeniem po całym kraju. Dziennik Białostocki pisał swego czasu o „Plonie” lecz bezskutecznie. Tymczasem „Plon” od broszurek przeszedł do szerzenia pornografji.

Rada Kasy Chorych.

W dniu 22 grudnia r. b. (we wtorek) o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Rady Kasy Chorych, w lokalu Zarządu, przy ul. Kilińskiego Nr. 21 z następującym porządkiem obrad.

1) Odczytanie protokołu Rady

Kasy z dnia 17 września r. b. 2) Sprawozdanie, Przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych 3) Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu za I kwartał 1926 roku, 5) Wolne wnioski.

Uwagze wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu.

Komitet Wykonawczy Wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu w komunikacie swoim z dnia 10 grudnia rb., podpisanym przez prezydium w osobach p. p. Antoniego Jurkowskiego, pośła Wacława Wiślickiego i Edwarda Drzewieckiego, przypomina że Ogólne Zebranie Wierzycieli w dn. 30 ub. m., które odbyło się z udziałem przedstawicieli powojacyjnych Komitetów, w tej

liczbie i Białostockiego, jednogłośnie postanowiło przyspieszyć akcję sanacyjną, jako jedyną formę wyjścia z opresji niewypłacalności i widma bankrutwa.

Opóźniający się działają na szkodę własną i innych, bo oddalając zakończenie okresu sanacyjnego i możliwość podjęcia normalnej działalności w Banku, uszczuplają aktywa i powiększają straty.

Nowe ceny na chleb.

Wczoraj w Starostwie odbył się szereg konferencji m. innymi z przedstawicielami młynarzy i piekarzy. Wskutek tych posiedzeń Starostwo opracowało no-

wy cennik na chleb, który jest ważny od dnia dzisiejszego do odwołania chleb razowy 30 gr. za kilo — podsitkowy 37 gr. — za kilo — pytlowy 47 za kilo.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące firmy:

W dniu 17 listopada 1925 r.

Pod № 4280. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Szymon Bućko”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych Siedziba: miasteczko Wasilków powiatu Białostockiego, ulica Bałostacka № 11. Właściciel Szymon Bućko, zamieszkały tamże.

Pod № 4281. Firma przedsiębiorstwa: „Handel drzewem — Wiktor Bursztajn”. Przedmiot: skup i sprzedaż drzewa. Siedziba: osada Białowieża powiatu Białostockiego, ulica Stoczek № 20-a. Właściciel Wiktor Bursztajn zamieszkały tamże.

Pod Nr 4282. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Fryda Grynberg”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: wieś Radziwiłłówka teje gminy, powiatu Białostockiego Właścicielka Fryda Grynberg, zamieszkała tamże.

Pod № 4283. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż artykułów spożywczych i towarów białalnych — Dawid Halpern”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych i towarów białalnych. Siedziba: miasteczko Miełnik powiatu

Bielskiego. Właściciel Dawid Halpern zamieszkały tamże.

Pod Nr 4284. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów białalnych — Moszko Jusem”. Przedmiot: sprzedaż towarów białalnych Siedziba: miasteczko Ciechanowiec powiatu Bielskiego, plac 3-go Maja. Właściciel Moszko Jusem, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4285. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Elżbieta Kruglicz”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych Siedziba: stacja Nurzec powiatu Bielskiego o. Właścicielka Elżbieta Kruglicz, zamieszkała tamże.

Pod № 4286. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Bolesław Klimaszewski”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych mięsa. Siedziba: wieś Radziwiłłówka teje gminy, powiatu Bielskiego. Właściciel Bolesław Klimaszewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 4287. Firma przedsiębiorstwa: „Herbaciarnia i sprzedaż artykułów spożywczych — Józef Krasnodębski”. Przedmiot: utrzymywanie herbaciarni i sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: osada Czerlanke gminy Białowieża, powiatu Bielskiego Właściciel Józef Krasnodębski zamieszkały w Siedlcah przy ulicy Prospektowej pod № 33.

(C. d. n.)

Obchód ku czci Reymonta w Supraślu.

Dnia 14 b. m. staraniem miejscowego proboszcza ks. Sidorowicza urządzona została uroczystość ku czci Reymonta.

O godz. 8 rano odprawiona została msza święta, następnie miało miejsce przemówienie okolicznościowe ksędza proboszcza. W uroczystości wzięli udział:

Miejscowa Organizacja Związku Strzeleckiego, na czele z prezesem p. Milewskim, który złożył wieniec, następnie Szkoła Rolnicza z kierownikiem p. Baranowiczem, Szkoła powszechna z p. Szwemberem na czele i przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Zarząd Kasy Chorych radzi.

W dniu 17 grudnia r. b. (we czwartek), odbędzie się w lokalu Zarządu Kasy Chorych, o g. 7-ej wiecz., posiedzenie Zarządu, z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie protokołu z 20-go posiedzenia Zarządu, 2)

Odczytanie okólników Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, 3) Rozpatrzenie wniosków Naczelnego Lekarza w sprawie zmian w lecznictwie. 4) Odczytanie podań różnej treści, (referuje p. Dyrektor K. Ch.), 5) Rozpatrzenie wniosków nagłych.

II BACZNOŚĆ II
Chcesz mieć powodzenie — naucz się tańczyć Wykorzystaj advert i udaj się dziś jeszcze do

M. SOKOŁOWSKIEGO
NAUCZCIELA TAŃCÓW
przy ul. Lipowej Nr. 28.

z pewnością, bez względu na uzdolnienie w krótkim czasie będziesz umiał prawidłowo i dobrze tańczyć. Informacji udziela się w ciągu całego dnia. 1198

Opiszenia drobne

STB fotografji wyuczają wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokołowska 39. 1250

MASZYNY
do szycia znane „Kasprzyckiego” z aparatem do haftu. Spłata w 12 rat. Polecamy tańco. „The Kasprzycki Company” Warszawa, Marszałkowska 153, Chłodna 28. telefony 104-51, 113-51. Prownicza zamawiać może listownie. 1245

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
mak fabr.

KOWALSKINA
LABOR. CHEM.-FARMAC. AP. KOWALSKI W WARSZAWIE

Ogłoszenie. 1265

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1925 r. o godzinie 11 rano w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza № 43 odbędzie się sprzedaż przez licytację nżej wymienionych przedmiotów: samochód sanitarny z motorem i kompletnem urządzeniem w stanie dobrym oceniony 400 zł., wóz w deskach, skrzynia na wóz, kosa, 2 łoby, jedna para drabin na wóz ocenionych na 50 zł., sanie wyjazdowe stare ocenione na 10 zł., stare opony samochodowe ocenione na 10 zł.

Wspomniane przedmioty o obejrzeć można w dniu licytacji.

Dyrektor: Kwiatkowski

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i mocznikowe.

Leoz. przedwiel. promien. Rentgena i lampy Karwowa. Przyjmuje od godz. 10-11 od 4-5. 2924. BIALYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. M. KANBŁ
Chor. weneryczne, skórne i mocznikowe. Leczenie i przedwielanie promieniami Rentgena. Przyjmuje od 10-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-5 pp. BIALYSTOK, ul. Sienkiewicza 37.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne skórne i mocznikowe. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 popoł. Białostok, ul. Kilińskiego 11. (ul. Niemiecka)

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skrórne. Przyjmuje od godz 9-11 i od 4-7. Białostok, ul. Kilińskiego Nr. 8.

Samochody dorobki landolety Forda. Zima już mrozi. Zaopatrzyć się za wczasu w nowe samochody-dorobki landolety Forda, gdyż mimo przedłużenia koncesji prawie wszyscy przy obecnych chłodach omijają otwarte samochody. Tam są również do nabycia patentowane nasadki landoletowe do samochodów wszelkich typów. Liczniki Argo i Taxag. „Hazon” sp. z ogr. odp. Warszawa, Aleja Jerozolimskie 23. Telefon: 26996. Adres telegraficzny: Jaroł Warszawa. 1272

APOLLO DZIŚ Początek: 7. 8.45 i 10.15 Kasa: od godz. 6. Ceny od 1 zł. Nowe arcydzieło na lepszej i najnowszej wytwórni amerykańskiej: „FIRST NATIONAL PICTURES”

NORMA TALMADGE

Słynna tragiczna premjowana piękność w najnowszym swym filmie potężnym 8-mio aktowym dramacie z życia milijarderów amerykańskich p. t.

Część akcji rozgrywa się na wschodzie **TYLKO ONA**

UWAGA. Scena burzy i katastrofy na pełnym morzu-to ostatnie słowo techn. film. Film powyższy należy do najlepszych bieżącego sezonu. Własność biura „First National”

„MODERN” Dziś Premjera Kasa: 4.30. Początek: 5.15 pp

Słynny film „FOXA”, którym długo zachwycał się Paryż

TRIUMF KOBIETY NAD MĘŻCZYZNAMI

KOBIETA WAMPIR

Wspaniały dramat życiowy w rolach głównych:

Czarująca kobieta, która cały świat mężczyzn potrafi usidlić **ESTELL TAYLOR** zoną głównego boksera Dempsea

ze szczytów potęgi — rozbitkiem życiowym — potworna ofiara demonji tego wampira.

LEVIS STORE

Rzecz dzieje się w New-Jorku, Paryżu, Londynie i Wenecji.

Ceny od 1 złotego.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 20 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 str. onie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Powinco w całej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lebkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 51.